Teabe, Hocki Klocki

a wiec robimy na pół połówkę
ona mówi ze ma z sobą wódkę
cudnie zanim wejdę w klub, będę trzymał za dupkę
zanim wejdę w klub,
zanim wejdę

wypiła cały sok, szok
a wódki zostało trochę
Stoi w kolejce do toi-toi,
nad Wisła potrwa to trochę
wychodzi lekko pijana
i ciągnie na parkiet, bo leci Rihanna
w remiksie ta nutka mi w ogóle nie znana
ta kręci tyłeczkiem jak zaczarowana

Hocki Klocki
nad Wisłą spotykasz syrenki nie foczki
Hocki Klocki
Bawimy jak dzieci się
jesteśmy dorośli
Hocki Klocki
patrzę w jej oczy, kładę dłoń na jej boczki
Hocki Klocki
ta szepce na ucho, a gdzie pan te rączki

ciągnie mnie do baru
ociera się jak kotek mówiąc słodko, ty zamów
wiem za ta kicia nie lubi browaru
wiec wołam barmana, lej pan szampanu

i tak miedzy nami
lubię jak bawisz się swoimi włosami
jak wargę przygryzasz i mówisz oczami
podejdź tu do mnie, tak miedzy nami

tylko ja i ona, mimo ze tłum dookoła
kompletnie nie słyszę ze kumpel mnie woła
bo ja lekko pijany na jej punkcie mam fioła

Hocki Klocki
nad Wisłą spotykasz syrenki nie foczki
Hocki Klocki
Bawimy jak dzieci się
jesteśmy dorośli
Hocki Klocki
patrzę w jej oczy, kładę dłoń na jej boczki
Hocki Klocki
ta szepce na ucho, a gdzie pan te rączki